Rok IV. Nr. 115 (864) Wilno, Sobota 21 maja 1927 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8–9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.— nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dnie świąteczne i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Święto Jedności.

Gdy w rozgwarze walk partyjnych i narodowościowych walczące strony nawołują się do jedności, do jednoczenia swoich szeregów, skupiania się pod wspólnym sztandarem, to na dnie impulsów motorycznych, pobudzających do rzucania tych haseł, tkwią nie tyle ideje miłości i braterstwa, ideje jedności chrześcijańskiej, co instynkty samozachowawcze z jednej strony, a z drugiej drapieżne, dążące do skupiania sił właśnie dla przeprowadzenia walki zwycięskiej i pokonania przeciwnika.

Zawołania ideowe o charakterze altruistycznym, są właściwie hasłami bojowemi, na imię którym—walka.

Homo homini lupus est. Ale czy w tym rozgwarze walk partyjnych i społecznych, walk narodowościowych, zaiste niema momentów, przy których scichałyby surmy bojowe i walczące rzesze po przez urazy i nienawiści nie mogłyby odczuć tej więzi łączącej rodzaj ludzki i wyróżniającej go z pośród całego innego „stworzenia" na tym globie ziemskim.

Bywają takie chwile, ale bywają rzadko. Są to chwile ogólnego uniesienia, ziszczenia dawno oczekiwanych ideałów. Są to rocznice jakichś wielkich wypadków — czasem śmierć, czasem ból nakazujący u grobu scichnąć swarom.

Byliśmy niedawno świadkami takiego misterjum, gdy u grobu czczonego przez naród litewski człowieka, spotkaliśmy się tutaj my i oni tam z za kordonu, oddzieleni zda się nieprzebytą falą niechęci, i poczuliśmy, że pomimo tego co nas dzieli, nie staliśmy się sobie jeszcze zupełnie obcy i że ten wzniesiony między nami mur nam ciąży, i że są wartości idealne, które poprzez to morze niechęci i sporów gotowe przerzucać złote mosty wzajemnego szacunku i zgody.

Takie chwile są rzadkie, mijają prędko. Lecz gdy się nadarzą, nie wolno ich marnować.

Oczywiście im potężniejsze, im głębiej i szerzej tkwiące w duszach ludzkich uczucia są impulsem do podniesienia duchowego, w którym się wyzwalają te lepsze strony duszy ludzkiej, tem trwalsze są przeobrażenia psychiczne i donioślejsze skutki.

Jednym z najsilniej działającym motorem poruszającym dusze i sumienia są uczucia religijne, są ukochania mistyczne owiane czarem legendy.

Do takich ukochań i takich legend cudownych związanych z naszym krajem, ukochań i legend jednakowo drogich dla wszystkich jego mieszkańców, spajających te różne ziemie i różne ludy w jedną całość, symbolizujących tę jedność niejako, jest przecudowny obraz Matki Przenajświętszej, co w Ostrej Świeci Bramie, i ta cudowna legenda pełna poezji i czaru, co tak suggestyjnie panuje nad sercami.

Legenda, idąca gdzieś z wieków—dalekich czy bliskich, to wszystko jedno, mająca jednak siłę czegoś przedwiecznego, związanego z prapoczątkiem istnienia.

U stóp Przenajświętszej Panienki uzdrawiało, co było chore, — milkły swary, ustawały kłótnie, uciszał się gniew, wygładzały serca i oczyszczały sumienia.

Do tych stóp szło wszystko cierpiące z najdalszych zakątków tych ziem, szło bez różnicy położenia społecznego, bez różnicy narodowości, zrównane w pokorze i hojności łask.

W koronie z serc ludzkich i tęczy ukochań chadzała Przenajświętsza Panienka w oczach ludu i jaśniał jej obraz cudowny w Ostrej Bramie.

I oto tą koroną ze złota i drogich kamieni mają ją uczcić obecnie. 2 lipca ma się odbyć uroczystość koronacyjna.

Ze wszystkich stron, z Polski całej, z zagranicy, z krajów zamorskich mają płynąć rzesze wiernych, by pokłon oddać i hołd złożyć. Przybędą ludzie z krajów dalekich, dla których bliżej nic te miejsca mówić nie będą—ani do duszy ukochania i legendy przemawiać.

Ale pytamy, a tutaj dla tych najbliższych, dla tych wszystkich, których była wspólną własnością matką serdeczną, opiekunką i pocieszycielką, czy droga będzie otwarta?

Czy rzesze pątnicze jednakowo z Nowogródka, z Polesia z pod Trok i Oszmiany jak i ze Świętej Żmudzi, z pod Kowna i z pod Telsz, z pod Szawel i Wiłkomierza znajdą się będą mogły pospołem?

Smutno byłoby, gdyby było inaczej. Nie wolno pomniejszać legendy, ani odsuwać źródła od ust spragnionych, gdy pragnienie ugasić pragną.

Wszelkie tendencje jakichkolwiek zakazów muszą być odrzucone z całą stanowczością.

Pragniemy i żywimy głęboką nadzieję, że Polska dla rzesz pątniczych z całej Litwy i Świętej Żmudzi otworzy szeroko swe granice.

Wśród pewnych czynników jednak są podobno inklinacje, by nadać uroczystości koronacyjnej piętno nacjonalistyczne, piętno pewnej wyłączności i ekskluzywności.

Przeciwko temu musimy zaprotestować również kategorycznie.

Musimy nawet żądać, by sfery rządowe jak i kościelne do tego nie dopuściły.

Nie można pomniejszać i wypaczać legendy i uroczystość drogą wszystkim przeistaczać w święto bojowe wojującego nacjonalizmu.

Tu jeden może być szkopuł. Czynniki rządzące w Litwie obecnie mogą się obawiać uroku legendy ostrobramskiej i pod pretekstem trwania wojny granicę zamknąć.

Ale nie przesądzajmy zawczasu. Może łaska Boża spłynie i zatwardziałych oświeci.

A ze swej strony musimy zrobić wszystko, aby Święto Zjednoczenia u stóp przenajświętszych wszystkich w uczuciu wspólnego umiłowania najwyższego skarbu mistycznego, umiłowania wspólnej legendy było świętem zjednoczenia też wszystkich w uczuciu miłości i braterstwa.

A może stanie się cud: ucichną swary, ulegną nienawiści, wygładzą dusze i zakwitną serca.

mrs.

Drogiemu towarzyszowi prof. STEFANOWI EHRENKREUTZOWI i Jego Szanownej Małżonce z powodu bolesnego ciosu, jaki Ich dotknął, przez zgon córeczki, ś. p. Krzysi — Okręgowy Komitet Polskiej Partji Socjalistycznej, Komisja Okręgowa Związków Zawodowych i Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego wyrażają swe głębokie współczucie i szczere ubolewanie. 44.8

Konferencja w sprawie traktatu polsko-łotewskiego.

RYGA. 20. V. (Ate). Pos. Łukasiewicz odbył dziś konferencję z ministrem spraw zagranicznych Zelensem w sprawie traktatu handlowego między Polską a Łotwą.

W toku konferencji ustalono, że Polska skłonna jest przychylnie traktować szereg postulatów łotewskich tak, że należy się spodziewać podjęcia formalnych rokowań.

Pos. Łukasiewicz przedstawił również nowe propozycje Polski w sprawie uregulowania kwestji pozwoleń wwozowych. Propozycje te uwzględniają w dużym stopniu postulaty łotewskie.

Zerwanie rokowań łotewsko-sowieckich?

RYGA 20.V. (Pat). Dzienniki prawicowe podają wiadomość o mającem jakoby niebawem nastąpić zerwaniu rokowań ekonomicznych z Moskwą. „Socialdemokrat" zauważa, że wiadomość tego rodzaju jest przedwczesna.

Wszystko ma, zdaniem dziennika, zależeć od odpowiedzi jakiej udzielą Sowiety na nowe propozycje, które przedstawi delegacja łotewska po powrocie deputowanego Mendersa do Moskwy.

Poseł angielski w Tallinie.

TALLIN. 20 V. (ATE). Poseł angielski Vaughan przybył dziś do Tallina i złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Ackelowi i odbył z nim dłuższą konferencję.

Masowe aresztowania syndykalistów w Moskwie.

PARYŻ 20 V. (Pat). Le Matin donosi, z Rygi, iż w Moskwie aresztowano 600 syndykalistów rosyjskich, którzy zostaną zesłani na Syberję.

Nowy lot bez lądowania Nowy York—Paryż.

NOWY YORK, 20. V. (Pat.) Dziś o godz. 7 m. 52 według czasu amerykańskiego lotnik Lindberg rozpoczął lot z Nowego Yorku do Paryża bez lądowania.

Międzynarodowa konferencja ekonomiczna w Genewie.

Sprawa karteli przemysłowych.

GENEWA. 20. V. (Pat). Komisja przemysłowa międzynarodowej konferencji ekonomicznej wznowiła w piątek 20 b. m. swe plenarne posiedzenie.

Komisja omawiała rezolucję w sprawie karteli przemysłowych, zwracającą się przeciwko tendencjom monopolistycznym, które w tworzeniu karteli mogłyby prawdopodobnie znaleźć pomyślny grunt do rozwoju.

Rezolucja zaznacza, że kartele nie powinny również prowadzić do sztucznego podnoszenia cen. Pozatem musiałyby uwzględnić słuszne interesy pracobiorców. Prócz tego jest rzeczą konieczną, ażeby te kartele nie mogły przeszkadzać zaopatrzeniu któregokolwiek kraju w surowce i półfabrykaty.

Kontrolę nad kartelami pozostawiono na gruncie krajów i międzynarodowym opinji publicznej, jednakże rezolucja zwraca się do Ligi Narodów z prośbą o czuwanie nad tworzeniem karteli oraz nad ich działalnością.

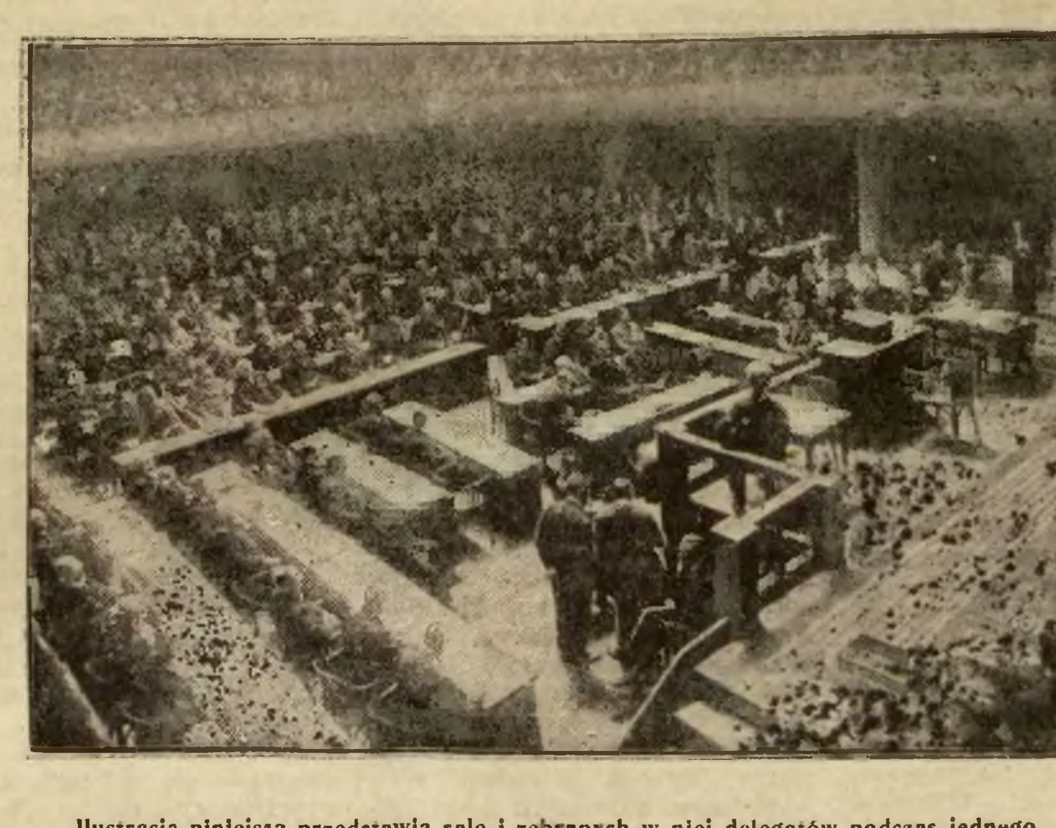
Oferta Sowietów.

GENEWA. 20. 7. (Pat). Szef delegacji sowieckiej złożył w biurze międzynarodowej konferencji gospodarczej propozycję, aby konferencja zaleciła wszystkim państwom podjęcie stosunków gospodarczych z Z.S.S.R. na podstawie pokojowego, równoległego istnienia systemów gospodarczych kapitalistycznego i sowieckiego.

Rezolucja o porozumieniach w przemyśle.

GENEWA, 20-V. (Pat.) Komisja przemysłowa międzynarodowej konferencji gospodarczej uchwaliła projekt rezolucji o porozumieniach w przemyśle.

Międzynarodowa konferencja ekonomiczna w Genewie.



Ilustracja niniejsza przedstawia salę i zebranych w niej delegatów podczas jednego z posiedzeń.

Sytuacja w Chinach.

Komuniści chińscy w pułapce.

HANKOU. 20.V. (Pat). Sytuacja w mieście jest groźna dla komunistów, ponieważ miasto jest stopniowo okrążane ze wszystkich stron z wyjątkiem północno-zachodniej przez co posuwanie się w kierunku Czeng-Czou staje się dla komunistów koniecznością.

Miejscowość ta musi znajdować się w rękach komunistów, gdyby zmuszeni byli oni na wypadek porażki cofać się do Mongolji.

Czang-Kai-Szek wyjechał na front.

LONDYN. 20.V. (Pat). Dzienniki podają, że Czang-Kai-Szek udał się z Szanghaju do Nankinu, aby objąć dowództwo nad armją, która działa przeciwko Hankou. Czang-Kai-Szek uznał obecność swą na froncie za niezbędną, wobec możliwości oskrzydlenia wojsk, działających przeciwko Hankou przez wojska Sun-Czuan-Fanga, który ostatnio zbombardował fortyfikacje w Wu-Sung.

Audjencje i konferencje.

(Tel od wł. kor. z Warszawy)

P. w.-premjer Bartel przyjął wczoraj rano min. Miedzińskiego i Kazimierza Lubomirskiego.

O godz. 1 w południe p. w.-premjer Bartel udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez Pana Prezydenta Rzplitej, na godzinnej konferencji, po której udał się do Marszałka Piłsudskiego do Belwederu.

Bezpośrednio przed posiedzeniem Rady Ministrów p. w.-premjer Bartel konferował kolejno z ministrami Czechowiczem, Kwiatkowskim i Romockim.

Komisja do walki z nadużyciami.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

P. w.-premjer Bartel przyjął wczoraj członków komisji do walki z nadużyciami, którym wręczył dekrety nominacyjne. Jak wiadomo, w skład komisji wchodzą dyrektor departamentu p. M. Dębski, płk. Lubomirski, prokurator Walfisz i sędziowie Kwiatkowski i Ojrzanowski.

Komisja w tych dniach rozpocznie swe urzędowanie, a siedzibę będzie miała w Prezydjum Rady Ministrów.

Sprawa pożyczki zagranicznej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Z Paryża donoszą, iż rokowania pożyczkowe prowadzone przez polską delegację z w.-prezesem Banku Polskiego p. Młynarskim na czele z przedstawicielami międzynarodowego konsorcjum, których reprezentuje w Paryżu p. Monnet, rozwijają się pomyślnie.

Podczas ostatnich rozmów paryskich uzgodniono nieomal wszystkie sprawy, z wyjątkiem sprawy arbitrażu na wypadek sporów. W tej sprawie kapitaliści amerykańscy zmniejszyli do minimum w myśl postulatów rządu polskiego.

Wczoraj wieczorem o godz. 9 m. 20 powrócił z Paryża do Warszawy p. Młynarski i w dniu dzisiejszym przedłoży swe sprawozdanie rządowi.

Finalizacji rokowań pożyczkowych należy się spodziewać z końcem bieżącego miesiąca.

Poseł finlandzki p. Prokope o p. wojewody.

Dnia 20 maja b. r. pociągiem rannym z Warszawy przybył do Wilna poseł finlandzki w Warszawie p. Hjalmar Prokope.

Na spotkanie p. posła wyjeżdżał na dworzec kolejowy radca urzędu wojewódzkiego p. Raue, w towarzystwie którego zwiedził następnie p. Prokope miasto.

O godz. 1 popoł. złożył p. poseł wizytę p. wojewodzie Raczkiewiczowi w urzędzie wojewódzkim.

Przyjazd posła finlandzkiego do Wilna pozostaje w związku z pobytem rolniczej wycieczki finlandzkiej, która bawi tu z rewizytą.

Przyjęcia u p. wojewody.

W dniu wczorajszym p. wojewoda wileński przyjął naczelnika Wydziału Wschodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych p. Hołówkę, z którym odbył dłuższą konferencję.

Między innemi miała być omawiana sprawa utworzenia Instytutu Narodowościowego w Wilnie.

Następnie p. wojewoda przyjął naczelnego redaktora pism Zjednoczenia w Chicago p. Zygmunta Stefanowicza, który przyjechał do Polski z wycieczką amerykańską.

Między innemi wspomniana wycieczka składająca się z 500 osób ma zawitać i do Wilna.

Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej mieści się przy ul. Jagiellońskiej 10, I piętro. Godziny urzędowe od 10 rano do 3-ej popoł. i od 5 do 9-ej wiecz. Prezes Komitetu p. sędzia Jan Piłsudski przyjmuje interesantów w mieszkaniu przy ulicy Portowej Nr. 14, od godz. 9 ej do 10-ej rano.

Budowa stadjonu jest koniecznym warunkiem należytego rozwoju ćwiczeń sportowych.

Z dziejów kraju „tysiąca jezior".

Na granitowej opoce rozległa płaszczyzna rzeźbiona ongi lodowcem, usiana tysiącem jezior, skał dzikich, zielenią jodłowych lasów pokryta,—to Finlandja, *Suomi* jak nazywają ją i siebie Finowie.

Obszarem równa naszej Rzeczypospolitej a nawet o drobinę większa, od wód „zatoki Fińskiej aż po za koło biegunowe, po sam ocean Lodowaty sięga. Posiada klimat chłodny, ale niezbyt ostry, ciepłem Golfstreamu znacznie złagodzony. Zimy są długie wprawdzie, trwają około 7-miu miesięcy, wilgotne jednak dosyć i niebardzo mroźne.

Do tego kraju, około VI-o w. po Chr. przybyło z południowschodu bitne a pracowite plemię Finnów i rozpoczęło walkę z surową i dziką przyrodą. Czarowny kraj—jeziora, skały, wspaniałe wodospady, nieprzebrodzone bory, piaszczyste wzgórza, złomy granitu, polodowcowe kamienne usypiska—a ziemi ornej (dzisiaj) tylko dziesiąta część całego obszaru. Wówczas i tego nawet nie było. Ci wszakże co tam przyszli mieli moc niezmożoną charakteru. Niewyczerpany upór, siłę woli, milczącą chęć zwycięstwa.

Przywędrowali skądś aż za Uralu z Azji, szczep z wielkiej dzisiaj jeszcze nie określonej rodziny, uralsko-ałtajskich plemion. Dalecy krewni Samojedów, Mordwinów, Czeremisów, Wołgarów vel. Bułgarów, Madziarów — blizcy Estom, Liwom, Łapończykom, osiadłszy po długiej wędrówce w swoich obecnych siedzibach rozpoczęli wkrótce po względnem ujarzmieniu przyrody, walkę obronną przeciwko najeźdcom. Od X-o wieku rozpoczynają systematyczne najazdy Szwedzi. Już wtedy chrześcijańscy organizują formalne wyprawy krzyżowe na pogańskich finów, z których ostatnia dała początek szwedzkiemu panowaniu w tym kraju na pięć wieków bez mała.

W zaborczych swoich poczynaniach Szwecja rywalizowała ciągle ze wschodnim sąsiadem, Finlandja wielokrotnie była terenem obustronnych zmagań, cierpiąc na tem bardzo niszczona przez wojska tej i tamtej strony. Do czasów Piotra I-o na tronie rosyjskim szwedzki stan posiadania w Finlandji rósł ustawicznie.

Szwedzi będący wówczas na wysokiem w porównaniu z Finami poziomie cywilizacyjnym stworzyli tam sprężystą kościelną i świecką organizację. Dali im sądownictwo, administrację państwową, otworzyli szeroko wrota dla wpływów kultury zachodniej. Zorganizowana z czasem jako autonomiczne księstwo, Finlandja związana jednak była bardzo ściśle ze Szwecją i państwowo i kulturalnie. Więzy te ciągle się wzmacniały, a niemało przyczyniły się do tego ustawiczne walki z Moskwą. Fińska szlachta, urzędnicy, duchowieństwo już od XIV, asymilowali się szybko i gruntownie ze Szwedami biorąc b. żywy udział w wewnętrznem życiu politycznem Szwecji. Proces asymilacji ogarnął w XVIII w. i mieszczaństwo tak, że fińską pozostała tylko warstwa włościańska. W w. XVI-ym panowanie szwedzkie dało finom protestantyzm.

Od r. 1703 poczynając, czyli pierwszej wojny cara Piotra ze Szwecją, Rosja przez cały wiek XVIII-y odrywa kawałek po kawałku Finlandji od Szwecji aż w roku 1809-ym zdobywa tę pierwszą całkowicie. Po krótkiej wojnie Aleksandra I-go z Gustawem IV-ym Adolfem, został pomiędzy Rosją a Szwecją zawarty pokój, mocą którego Szwecja odstępowała Rosji całą Finlandję po rzeki Torneo i Munio, oraz wyspy Alandzkie.

Nie czując się pewny w nowo zdobytym kraju, Aleksander I obdarzył go całkowitą autonomją polityczną, kulturalną i gospodarczą, gwarantując swobodę wyznania i nadając sobie tytuł W. Księcia Finlandzkiego jeszcze przed zawarciem traktatu. W tym samym roku utworzona została Komisja Rządząca W. Ks. Finlandji, złożona z nominatów carskich przedstawicieli szlachty (połowa) i innych stanów z gen.-gubernatorem rosyjskim jako przewodniczącym. Radę tę wkrótce przemianowano na Senat Cesarski Finlandji, był on władzą naprawdę autonomiczną. Wogóle traktowano wtedy w Petersburgu Finlandję jako samodzielne państwo złączone z Rosją na zasadzie własnej konstytucji.

Najważniejszy wszakże warunek samodzielności Finlandji, istniejący za czasów szwedzkich bez przerwy, złożony z czterech stanów (szlachta, duchowieństwo, mieszczanie i chłopi) sejm, zwołany został dopiero w r. 1863 bardzo niechętnie pod presją wzburzonej opinji publicznej finlandzkiej wobec równoczesnych wypadków w Polsce, przez cara Aleksandra II. Przez ten czas gnębiona za Mikołaja przez reakcję polityczną, kulturalnie i ekonomicznie — Finlandja rozwijała się bardzo pomyślnie.

Za panowania Aleksandra II zaczyna się coraz dalej idące ograniczanie autonomji Finlandji.

W tymże czasie rozwija się w pełni żywy ruch narodowy fiński. Poczynający się od drugiego dziesiątka XIX w., pchnięty silnie naprzód przez założone w r. 1831 Fińskie Towarzystwo Literackie odgrywające aż do zwołania sejmu rolę kierowniczą w społeczeństwie wzmaga się niezwykle od rozpoczęcia działalności sejmu.

Tworzy go drobna początkowo garstka, pochodzącej z ludu inteligencji fińskiej. Zyskuje sobie wkrótce sympatję i posłuch wśród mas i rozpoczyna walkę na razie o równouprawnienie, a potem o przewagę języka fińskiego nad panującym w kraju szwedzkim. Ten drugi był językiem inteligencji, duchowieństwa, urzędów etc. Wkrótce ruch potężnieje. Tworzą się dwie partje. Młodych działaczy fińskich przeciwnicy przezwali *fenomanami* (anal. do: litwomanami), wzamian zaś otrzymali nazwę *swekomanów*. Rządy carskie starają się wygrywać jednych przeciwko drugim, popierając młody ruch fiński.

W roku 1863 Aleksander II uznał ukazem język fiński, zasadniczo, za równouprawniony ze szwedzkim. Rozpoczęło się stopniowe wprowadzanie go do urzędów, upaństwowianie szkół fińskich przez sejm (1881).

Wkrótce potem rząd carski rozpoczyna energiczną akcję rusyfikatorską.

W r. 1901-ym została zniesiona odrębna armja Finlandji, co już ostatecznie podważyło tradycyjną lojalność społeczeństwa finlandzkiego. Liczne potem następujące ograniczenia dopełniły miary i na widownię wystąpiła przejawami swej działalności Partja Czynnego Oporu, której pierwszą ofiarą pada (wkrótce po wojnie rosyjsko-japońskiej) znienawidzony gen. gub. Bobrików.

Potem nastąpiły inne akty teroru, strajki powszechne, które wywołały zniesienie wszystkich (od 1899 r.) ograniczeń rosyjskich. Nową falę akcji rusyfikatorskiej rozpoczął Stołypin, poczem trwała aż ona do rewolucji 1917 roku.

Wojna wywołała w Finlandji sympatje ku Niemcom.

Z finskiej młodzieży, która wyemigrowała z kraju utworzył się w Niemczech dwutysięczny pułk „jegrów", który potem walczył przeciwko Rosji. Po rewolucji rosyjskiej państwo fińskie zaczęło zaczęło się w szybkiem tempie organizować. Ostatecznie uniezależniło się od Rosji równocześnie z przewrotem bolszewickim.

Dziś trzy miljonowy naród fiński jest w pełni swego rozwoju. Pomyślna sytuacja gospodarcza wysoki poziom cywilizacyjny, pod każdym względem dają gwarancję dalszego świetnego rozkwitu.

S. Klaczyński.

HYMN FINLANDZKI.

(Hymn finlandzki ma 10 strof, z których zwykle się śpiewa dwie—pierwszą i ostatnią. Podajemy tu w oryginale pierwszą strofę, w przekładzie zaś—dwie pierwsze i trzy ostatnie).

Oi maamme, Suomi synnyinmaa!
Soi, sana kultainen!
Ei laaksoa, ei kukkulaa,
Ei vetta, rantaa rakkaampaa,
Kuin kotimaa tää pohjainen,
Maa kallis isien.

* * *

Ojczyzno nasza, kraju drogi,
W swej chwale czystej trwaj!
Kochamy twoich łąk rozłogi
I granitowych brzegów progi,
Bo ten północny ziemi skraj
To nasz ojczysty kraj!
Niech ci, co mają zysk na względzie,
Odwrócą od cię twarz...
Dla nas te nagie skał krawędzie
I ten ubogi plon na grzędzie,
To drogie skarby, które masz!
O złoty kraju nasz!
I gdyby przyszło nam żyć w niebie,
W lazurach, pośród gwiazd,
Nie zapomnielibyśmy ciebie,
Kraino o ubogiej glebie,
I nie przestali z jasnych gwiazd
Do twoich tęsknić gniazd!
Wśród granitowych twych wierzei
Tysiąc twych jezior śni,
Przystani nasza w burz kolei,
Skarbnico wspomnień i nadziei,
Kolebko skromna naszych dni,
Niech pieśń twa głośno brzmi!
Bo piękność twoja w pąku śniąca
Rozwinie się jak kwiat,
Bo nasza miłość gorejąca
W purpurę zórz i w blaski słońca
Ustroi bieg twych przyszłych lat,
I pieśń ta przejdzie w świat!

Przed wyborami do Rady Miejskiej

Pierwsze posiedzenie Głównego Komitetu Wyborczego

W dniu 19 b. m. pod przewodnictwem p. mec. W. Łuczyńskiego odbyło się pierwsze posiedzenie Głównego Komitetu Wyborczego, na które przybyli wszyscy bez wyjątku członkowie w liczbie 11, wchodzący w skład Gł. Komitetu Wyborczego.

Po odczytaniu sprawozdania z dokonanych już czynności przygotowawczych związanych ze stroną techniczną wyborów—Główny Komitet Wyborczy dokonał podziału miasta na 57 obwodów głosowania, jak również ustalił lokale urzędowania poszczególnych obwodowych Komitetów Wyborczych, w których czynności urzędowe odbywać się będą popołudniu pomiędzy godziną 4 a 8 wiecz.

Następnie poszczególni członkowie Głównego Komitetu Wyborczego przedstawili spis kandydatów na członków obwodowych Komitetów Wyborczych, proponowanych przez nich w imieniu poszczególnych grup wyborów. Do każdego z wymienionych miejskich Komitetów Wyborczych w myśl obowiązującej na naszym terenie ordynacji wyborczej wejdzie 5 osób.

Ponadto Gł. Komitet Wyborczy ustalił wytyczne dla formowania składu osobowego obwodowych Komitetów Wyborczych a zarazem uchwalił, by biuro Gł. Komitetu Wyborczego w myśl powyższych wytycznych sporządziło w ciągu jednej doby projekt składu osobowego poszczególnych obwodowych Komitetów Wyborczych. Projekt ten rozpoznawanym był w dniu wczorajszym na drugim z rzędu posiedzeniu członków Gł. Kom. Wyborczego.

Wreszcie na zapytanie poszczególnych członków Głównego Komitetu Wyborczego przewodniczący p. mec. Łuczyński wyjaśnił, iż liczba radnych w przyszłej Radzie Miejskiej ustalona została na 48 osób, czyli, że skład ilościowy nowej Rady Miejskiej nie ulegnie zmianie. Powodem tego jest posługiwanie się jedynym istniejącym u nas urzędowym spisem przeprowadzonym w roku 1919, który określa ilość mieszkańców Wilna cyfrą 130,000.

Jak wiadomo ilość radnych uzależniona jest od ilości mieszkańców. W myśl obowiązującej u nas ordynacji wyborczej na 100,000 mieszkańców przypada 45 mandatów, każde zaś następne 10,000 otrzymuje 1 mandat.

Po dokonaniu tych wyjaśnień przewodniczący Gł. Komitetu Wyborczego p. mec. Łuczyński zamknął pierwsze posiedzenie Gł. Kom. Wyborczego. (s)

Prace biur meldunkowych.

Dowiadujemy się, iż prace biur meldunkowych z dniem dzisiejszym zostały ukończone, t. j. wypisane zostały z ksiąg meldunkowych wszystkie osoby uprawnione do głosowania.

Z początkiem przyszłego tygodnia przystąpią urzędnicy zatrudnieni w biurach meldunkowych do sporządzenia dokładnego spisu obcokrajowców w liczbie 9052 osób, pozbawionych prawa głosu. (s)

Rozłam wśród Rosjan.

Przed kilkoma dniami podawaliśmy o możliwości rozłamu wśród Rosjan na tle wyborów do Rady Miejskiej. Rozłam ten stał się już obecnie faktem dokonanym.

Na tle dążenia do utworzenia wspólnego bloku z Rosjan, Niemców, Litwinów i Białorusinów zarysowały się wśród Rosjan różnice zdań, które w rezultacie doprowadziły do odseparowania się części społeczeństwa rosyjskiego i utworzenia Centralnego Rosyjskiego Bloku Wyborczego z pułk. b. armji rosyjskiej Łipskim na czele. Pozostała część społeczeństwa rosyjskiego trwa w dalszym ciągu na stanowisku blokowym i weszła ostatnio znowu w pertaktacje ze starowierami celem pozyskania ich do kombinacji blokowej.

W każdym razie należy zauważyć, że Centralny Komitet Wyborczy, który reklamuje się na łamach nowego pisma rosyjskiego „Złotyj" niema widoków na uzyskanie przedstawicielstw w Radzie Miejskiej.

Ogromna większość społeczeństwa rosyjskiego trwa przy kombinacji blokowej.

Żydowska inteligencja pracująca a wybory.

Dowiadujemy się, że w Wilnie powstał w ostatnich dniach nowy żydowski komitet wyborczy, mianowicie, Komitet Wyborczy Pracującej Inteligencji Żydowskiej

Komitet powyższy został utworzony na odbytem przed paroma dniami zebraniu, w którem wzięli udział licznie zgromadzeni żydowscy lekarze, adwokaci, inżynierowie i przedstawiciele różnych zawodów wyzwolonych.

Nie została jeszcze zdecydowana kwestja czy powyższy komitet wyborczy wystawi własną listę wyborczą, czy też zblokuje się z którymkolwiek z już istniejących żydowskich komitetów wyborczych. Jak jednak donosi sjonistyczny „Cajt" na wspomnianem wyżej zebraniu panował nastrój nieprzychylny do t. zw. „Żydowskiej Listy Narodowej".

Na czele komitetu wyborczego żydowskiej inteligencji pracującej stoją ludzie bezpartyjni, oraz część ludowców-demokratów, nie chcących iść do wyborów w bloku z sjonistami. (cz).

Agitacja przedwyborcza „Bundu".

„Bund" rozwija nader energiczną akcję przedwyborczą. Dzielnicowe komitety „Bundu" utworzone w poszczególnych dzielnicach miasta, oraz na przedmieściach, jak Nowogród, Antokol, Snipiszki i t. d. prowadzą usilną agitację przedwyborczą przy pomocy wielkiej liczby ulotek agitacyjnych.

Akcja przedwyborcza partji „Poalej-Sjon".

W porównaniu z „Bundem", socjalistyczno sjonistyczna partja „Poalej-Sjon" prowadzi dość słabą akcję przedwyborczą. Partja ta próbowała nawiązać kontakt z innemi ugrupowaniami socjalistycznemi, należącemi do Okręgowej Rady klasowych związków zawodowych, w sprawie zawarcia z temi ugrupowaniami ogólno - robotniczego bloku wyborczego. Kwestja ta jednak znajduje się w stanie niezdecydowanym. (cz.)

Meksyk... a wybory do Rady Miejskiej.

Komu jak komu, ale endekom i chadekom stanowczo zabrakło haseł Bóg i Ojczyzna nie pomogły. Obóz Wielkiej Polski, który złośliwi zwą Obwieśpolem zbankrutował. Niema już naiwnych, którzyby szli na lep szumnych frazesów. Obecnie więc endecy i chadecy wynaleźli nowe hasło.

Oto prowadząc agitację przedwyborczą zwołują wiec pod hasłem... obrony świętowania niedzieli oraz w sprawie... prześladowania katolików w Meksyku i w Bolszewji.

Taki wiec ma się odbyć 26 b. m.

Co ma wspólnego Meksyk z wyborami do Rady Miejskiej, napewno sami endecy nie wiedzą.

Z Państw Bałtyckich.

Utrudnianie komunikacji.

RYGA. 20. V. (ATE). W związku z wejściem w życie nowego rozkładu kolejowego, który wprowadza utrudnienie komunikacji kilku posłów sejmowych skierowało protest do Ministerjum Komunikacji, wskazując na szkodliwość tego rodzaju zmiany. Posłowie ci zapytują, jakiemi względami kierowało się Min. Kom. utrudniając połączenie Łotwy z Zachodem i Warszawą.

Zamknięcie sesji letniej parlamentu estońskiego.

TALLIN, 20. V. (ATE.) Dziś została zamknięta sesja letnia parlamentu estońskiego. Wakacje będą trwały do dnia 3 października.

W związku z zamknięciem sesji odbywają się przyjęcia dla członków parlamentu u Głowy państwa.

Zajście na odczycie Milukowa.

TALLIN, 20. V. (ATE.) Na odczycie, wygłoszonym wczoraj w Tallinie przez Milukowa doszło do nieprzyjemnego incydentu. Mianowicie, jeden z obecnych na odczycie zaczął głośno lżyć prelegenta. Policja zlikwidowała zajście usuwając manifestanta z sali.

Z Litwy Kowieńskiej.

„Letuvis" odpowiada Radziwiłłowi.

KOWNO. 20. V. (ATE). „Lietuvis", która swego czasu umieściła list ks. Radziwiłła, domagający się wstrzymania reformy rolnej, zamieszcza dziś odpowiedź na dezyderaty zawarte w tym liście.

Zdaniem „Lietuvis" żądania ks. Radziwiłła, dotyczące zwrotu majątków obywatelom ziemskim, są niemożliwe do przyjęcia.

Kto będzie bronił aresztowanych członków bojówki endeckiej.

Aresztowani w liczbie 7 osób członkowie t. zw. „Straży Narodowej" osadzeni są w więzieniu śledczem przy ul. Dzielnej w Warszawie na t. zw. popularnie „Pawiaku".

Obrony bojowców ze „Straży Narodowej" ma się podobno podjąć adwokat Niedzielski. Prawdopodobnym jest też udział w obronie adwokatów Zabłockiego i Kijeńskiego (obrońcy Niewiadomskiego, mordercy ś. p. Pierwszego Prezydenta Narutowicza). (cz)

Wspomnienia z Finlandji.

W dniu dzisiejszym niejeden wilnianin usłyszy rzadko dający się słyszeć w Polsce język finlandzki, ojczystą mowę gości, przybyłych tu z dalekiego a przecież bliskiego sercu polskiemu państwa. Nieczęściej zapewne niż język finlandzki w Polsce można dziś usłyszeć mowę polską w Finlandji. A jednak był przecież czas, gdy ta mowa często rozbrzmiewała na rozległej przestrzeni wybrzeża zatoki fińskiej.

Było to mniejwięcej przed dziesięciu laty, kiedy liczne rzesze Polaków, znajdujące się wskutek wojny w Petersburgu, tłumnie przyjeżdżały Biełoostrow, pograniczną stację między Rosją a Finlandją, aby w ciągu letnich zwłaszcza miesięcy odpocząć wśród pięknej przyrody tego kraju, nasycić się morzem i poznać wysoką kulturę tego narodu. Z tego okresu też datuje się moja znajomość z Finlandją, skąd wyniosłem wrażenia do dziś dnia niezatarte.

Były to czasy, gdy *Suomi*, uporczywie dążąca do niezależności politycznej względem Rosji, żyła okruchami autonomji, stale uszczuplanej przez rząd carski. Zanim rewolucja marcowa 1917 roku nie zerwała tych sztucznych więzów z Petersburgiem, jedynym bodaj, ale potężnym znakiem niezawisłości kraju była jego kultura.

Ten kontrast, jaki rzucał się w oczy przyjezdnym w trzy godziny po wyjeździe z Petersburga wymowniej świadczył o tężyźnie duchowej i odporności Finlandji. W Petersburgu pod wpływem niepowodzeń wojennych coraz bardziej zacierał się ów pokost europejski z takim trudem nakładany na niechętne kulturze zachodu masy, coraz jawniej występowało w zewnętrznym wyglądzie miasta niechlujstwo, zaniedbanie, chamstwo uliczne i nieład, gdy tymczasem miasta i miasteczka „czuchonskawo kraja" świeciły czystością i porządkiem. Przyjeżdżało się tam jak do oazy. Kto z Rosji nigdy nie wyjeżdżał, ten w Finlandji dopiero nabierał właściwego pojęcia o znaczeniu słowa: *Europa*. „Szeroka natura" petersburżanina czuła się tam nieswojo. Ani plunąć swobodnie na trotuar, ani łupiną pestek strzyknąć przez zęby, ani niedopałka rzucić—niesposób. Porządek krępujący ruchy i psujący humor. Nadomiar zimny, nieufny stosunek mieszkańców do przybyszów, mówiących po rosyjsku, pod którym kryła się nienawiść dla najeźdźcy zmuszał do skracania i ograniczania pobytu do minimum.

Polacy natomiast czuli się tam zgoła inaczej. Po wyjaśnieniu nieporozumień (bo wszystkich przybywających z Pitra turystów i letników brali, oczywiście, finlandczycy za moskali) atmosfera odrazu przybierała normalną temperaturę i pobyt czyniła miłym. Może jedynym wtedy cieniem była konieczność przykra dla obu stron porozumiewania się w języku rosyjskim.

Język finlandzki jest trudny do opanowania. Ucho polskie uderza jego miękkość i rozciągły akcent, co sprawia z początku wrażenie, iż jest on prawie niemożliwy do opanowania. Jednakże po dłuższem wsłuchaniu się weń chwytało się pojedyńcze wyrazy i częściej używane zwroty i ten i ów zuchwalec usiłował popisać się konwersacją, co naturalnie wywoływało pobłażliwy a przecież życzliwy uśmiech na ustach Finlandczyków.

Wspomnieniem, do którego myśl najczęściej powraca jest przecież tameczny krajobraz. „Krainą tysiąca jezior" — nazwano pięknie ten szmat ziemi skalistej, porosłej lasem iglastym i na ogromnej przestrzeni stykającej się z morzem. Pewna dzikość pejzażu wiejskiego, jakaś pierwotność obszarów małozaludnionych wywiera na przybysza specjalny a potężny urok. Czuje się twardość tej ziemi i związek z nią charakteru ludzi, napozór suchych, milczących, zamknietych w sobie, a promieniujących jakąś nieustępliwą energją życiową, która z opornej gleby ojczystej umiała wykrzesać kulturę o tak wysokim poziomie.

I niewątpliwie w walce z tą dziką przyrodą kształtował się w ciągu wieków i urabiał charakter Finlandczyków. Sądzę, że niebardzo się omylę, jeśli powiem, że hart jest naczelną cechą tego charakteru, hart, wsparty stanowczością przechodzącą w upór i zaciętość, hart w pracy i wytrwaniu w ciężkich warunkach niewoli politycznej, tak szczęśliwie przezwyciężonej, jak później przezwyciężona została, rozpętana przez bolszewików w 1918 roku, zawierucha rewolucyjna.

Tym hasłem i uporem w pracy zbrojny, naród finlandzki idzie ku coraz lepszej przyszłości...

Oto wrażenia, które wyniosłem z bliższego zetknięcia się przed laty z ojczyzną i rodakami bawiących dzisiaj w Wilnie naszych Gości

T. Ł.

Życie gospodarcze.

Wiadomości gospodarcze o Finlandji.

Finlandja zajmuje powierzchnię 387.6 tys. klm.². Ludności posiada 3.4 miljon. Jednem z najważniejszych bogactw naturalnych Finlandji *jest drzewo*. Według ostatnich obliczeń 25, 26 milj. ha czyli około 73,53% całej powierzchni Finlandji pokrywają lasy. Jeżeli opierać się na absolutnych liczbach największe obszary leśne w Europie posiada Rosja drugie miejsce zajmuje Finlandja.

Ilość ha leśnych:

Rosja	160.800	tys.
Finlandja	25.260	„
Szwecja	14.014	„
Niemcy	12.813	„
Polska	9 000	„
Jugosławja	7 360	„
Norwegja	7.110	„
Rumunja	7 100	„
Czechosłowacja	4 660	„
Austrja	3.140	„

Ilość ha na 1 mieszkańca:

Rosja	1.28
Finlandja	7.80
Szwecja	4.01
Niemcy	21.4
Polska	0.33
Jugosławja	0.61
Norwegja	0.43
Rumunja	0 43
Czechosłowacja	0 34
Austrja	0 51

Dane o powierzchni lasów nie dają dokładnego obrazu gospodarki leśnej, wskaźnikiem odpowiednim jest przyrost roczny czyli zdolność produkcyjna lasów.

Przyrost drzewa w poszczególnych państwach da się ująć w następujących liczbach:

Finlandja	44.4	miljon. m³
Szwecja	34.0	„ „
Polska	28.0	„ „
Czechosłowacja	16.0	„ „
Rumunja	14.0	„ „
Norwegja	10.1	„ „
Austrja	9.7	„ „

i Rosja (w przybliżeniu) 97.12.

Po potrąceniu z przyrostu drzewa niezbędnej ilości na własne potrzeby, Rosja jest państwem, które dysponuje większą ilością drzewa na eksport, dalej idzie Finlandja. Eksploatacja terenów leśnych w Rosji o tyle jest utrudnioną, że kraj ten posiada słabo rozwinięte linje komunikacyjne, wobec czego wśród państw europejskich faktycznie eksploatacyjnie pierwsze miejsce zajmuje Finlandja.

Dotychczas Finlandja wywoziła większą część swego drzewa na rynki zachodniej Europy do Anglji, Francji, Holandji, Belgji i Danji. W roku 1923 całkowity wywóz drzewa tartego z Finlandji wynosił 4.207.000 m³ czyli około 900.000 stand., z czego około 845.000 stand. wywieziono do wyżej wskazanych państw.

W mniejszych ilościach wywozi Finlandja przetarte drzewo do Niemiec, Szwecji, Norwegji oraz do Afryki, Argentyny i Australji. Ostatnio rozpoczęto wywóz również do Stan. Zjedn. A. P.

W stanie nieobrobionym Finlandja wywozi drzewa również dużo, np. w r. 1924 eksport wyraził się w liczbie 2 983.000 m³.

Dalej zasługuje na uwagę przemysł żelazny Finlandji, który w latach przedwojennych wykazał niespodziewany rozwój, tamowany przez trudności w zaopatrywaniu go w tworzywa zagraniczne (żelazo—mangan i żelazo—krzem) oraz w materjały ogniotrwałe.

W latach 1919—1920 wobec znacznego popytu na żelazo i stal przedsiębiorstwa hutnicze zaczęły inwestować dość znaczne fundusze w celu rozszerzenia i technicznego ulepszenia zakładów. Spadek marki fińskiej zmusza przedsiębiorstwa do zwiększenia kapitałów zakładowych. Obecnie znaczną przeszkodą rozwoju hutnictwa jest ostra konkurencja Niemiec, Francji i Belgii oraz braku opieki rządu; przemysł hutniczy niemal zamiera. Nie można jednak wyprowadzać wniosków o *beznadziejnie* złym stanie hutnictwa na przyszłość, tem więcej, że przemysł ten jest niezbędny dla państwa ze względów wojskowych. Finlandja posiada 4 stalownie martinowskie z walcowniami, których zdolność wytwórcza wynosi rocznie 25.000 tonn.

Przemysł przetwórczy nie jest znany, największa wytwórczość wykazują odlewnie i warsztaty mechaniczne. Według danych urzędowych wartość wytwórczości za rok 1924 wynosiła 744.875.900 mk. fin. (1924 r. 100 mk.—ok. 13 złotych w złocie).

Fabryki celulozy, papiernie, fabryki zapałek pracują przeważnie na eksport.

Poważnie przedstawia się również przemysł tkacki zwłaszcza ludowy, zatrudniający zgórą 14.000 robotników, zaspokaja jednak konsumcję krajową i znaczenia eksportowego niema.

Ogólnie biorąc p/g posiadanych danych stan przemysłu ilościowo, co do warsztatów, robotników i wartości produkcji przedstawia się, jak niżej:

Rok	Liczba zakładów	Liczba robotnik.	Wartość produkcji.
1915	4.982	100.905	884 milj. mr fin.
1918	4.098	82.471	2.065 „
1920	2.920	117.229	6 167 „
1922	3.294	132.842	8 085 „

Pomimo swego rolniczo i przemysłowo leśnego charakteru Finlandja posiada dość rozwinięte życie miejskie — handlowe.

W życiu społ.-ekonomicznem Finlandji odgrywają pierwszorzędną rolę *środki komunikacyjne*, których rozwój jest utrudniony wskutek rzadkiego zaludnienia, gdyż powoduje przy inwestycjach znaczne koszta. Finlandja posiada znaczną ilość kanałów, kanał tylko Sajmeński łączy odległe połacie kraju z zatoką fińską i ma 59.3 klm. długości.

Sieć kolejowa stale się zwiększa nie przeszkadzając, a uzupełniając funkcjonowanie kanałów, które są najważniejszemi arterjami komunikacyjnemi i handlowemi.

W roku 1921, Finlandja posiadała zgórą 4318 klm. kolei.

Rolnictwo znajduje się w Finlandji w ciężkich warunkach, skutkiem surowości klimatu utrudniającego kulturę rolną.

Zaledwie 8,4 proc. powierzchni kraju stanowią grunta, na których może się rozwijać rolnictwo wraz z ogrodnictwem i hodowlą bydła. Żyto, jęczmień, owies, groch i kartofle są głównemi produktami rolnemi Finlandji. Produkcja krajowa nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb ludności, skutkiem czego przywóz produktów spożywczych jest konieczny. Rozwija się natomiast dobrze hodowla bydła wraz z gospodarstwem mlecznem; oparta na kooper. rolnych, przed wojną już Finlandja wywoziła rocznie do 12 milj. klg. masła.

Duże znaczenie dla Finlandji *ma rybołóstwo*, jak morskie tak i rzeczne. Łosoś, sztremleng (śledź bałtycki), szprot oto są główne plony rybołóstwa.

Jednak Finlandja pod względem handlowym dotychczas jest krajem o bilansie handlowym biernym a mianowicie;

	Import.	Eksport.	Nadwyżka
1900	270 milj.	197 m.	— 73 m
1910	384 „	290 „	— 94 m
1915	578 „	266 „	—311 m
1920	3.626 „	2.926 „	—700 m
1922	3.969 „	4.467 „	—498 m

Dopiero w ostatnich latach Finlandja zaczęła odradzać się i utrwalać swój handel zewnętrzny dodatnio. Widoczną jest jednak stała ekspansja handlowa Anglji i Niemiec.

Udział Polski w obrocie handlowym Finlandji, z którą zawarto w r. 1924 traktat handlowy, jest dotychczas nieznaczny, posiada jednak tendencje rozwojowe.

Eksport Polski do Finlandji wynosił:

w r. 1923 24 662 tys. mk. fin.
w r. 1924 z górą 45.000 „

Wywozi się z Polski przeważnie artykuły spożywcze i kolonjalne, oleje, tłuszcze, wosk i t.p. Ostatnio zwiększył się wywóz węgla i cukru, który przedstawia się w następujący sposób:

Wywóz z Polski do Finlandji

WĘGLA w tys. tonn

1924	— 0.7
1925	— 16.4
1926	— 382.0 (najwięcej w III i IV kwartale roku)

CUKRU

Kampanje	w tys. tonn	w tys. złot. w złocie
1924—5	6.192	3.872
1925—6	18.185	6.468
1926 (podł. danych do chwili obecnej)	6.432	2.473

Rząd finlandzki przeprowadził stabilizację marki i równowagę budżetową Dzięki zaś planowej polityce gospodarczej zmierza Finlandja do polepszenia stanu gospodarczego kraju.

K. Błażewicz.

Wieści i obrazki z kraju

WILEJKA pow.

Promyki i cienie wilejskie.

Dzięki staraniom prezesa zarządu Obwodu Związku Strzeleckiego w Wilejce p inż. Bochońskiego, odbywały się w przeciągu 3 dni seanse kinematograficzne, dochód z których przeznaczony został na rzecz wspomnianego Obwodu.

Aparat kinematograficzny wypożyczony został zarządowi Obwodu dzięki uprzejmości p. majora Mirgałowskiego — d-cy I-go baonu O. P.—film zaś — p. t. „Złoto, szczęście, łzy"... sprowadzono z Wilna.

Mimo, iż seanse kinematograficzne odbywały się w Wilejce bodaj poraz pierwszy — zainteresowanie publiczności było słabe.

Powodem tego było prawdopodobnie to, iż po pierwsze—seanse były zbyt późno i nieodpowiednio zareklamowane, po drugie—co stanowi bodaj najważniejszą przeszkodę w urządzaniu wszelkich imprez—brak odpowiedniego lokalu, oraz po trzecie — dobór odpowiedniego filmu również stanowi wiele o powodzeniu.

Mamy nadzieję, iż w przyszłości urządzane bedą tego rodzaju imprezy z większą oględnością — a przedewszystkiem z lepszem przygotowaniem.

W każdym razie zarządowi Obwodu Związku Strzeleckiego, a przedewszystkiem jego prezesowi należy się podziękowanie za próbę i starania o urozmaicenie monotonji prowincjonalnej.

* * *

Prawie jednocześnie z urządzeniem seansów kinematograficznych zapowiedziała przyjazd swój do Wilejki „Reduta".

Szkoda tylko, iż bawiła tu zaledwie 1 dzień, dając dwa przedstawienia—z których jedno—popołudniowe dla młodzieży szkolnej i żołnierzy — drugie wieczorowe — dla szerszej publiczności.

Wystawiane były „Śluby Panieńskie" Fredry przy szczelnie zapełnionej sali.

Jak do tej pory, podobne sporadyczne imprezy są jedyną godziwą rozrywką tej zapadłej prowincji.

Ale trudno się dziwić, że Wilejka nie może zdobyć się choćby na stały kinematograf, któryby — tak, jak w Mołodecznie — przy odpowiedniem urządzeniu i staraniach miał bezwzględnie powodzenie.

Najważniejsza bolączka — to kompletny brak lokalu!

Sprawa budowy domu ludowego idzie takiem tempem, że „żółwi krok byłby w stosunku do tego błyskawicą"!

Jeśli porówna się te dwa blis ko siebie leżące miasteczka powiatowe, t. j. Wilejkę i Mołodeczno, to różnica między niemi aż razi.

Mołodeczno — podobne obrazem, zaludnieniem i sposobem zabudowania raczej do średniej wioski w b. Kongresówce — zbudowanej na rozstajnych drogach — posiada jednak dwie perły w swoich budynkach. — Są to: nowy gmach starostwa i „Dom Żołnierza" — stanowiący własność 86 p. p., w którym mieści się Spółdzielnia Żołnierska i bardzo ładna salka teatralna. — Dalej posiada Mołodeczno dwie elektrownie — jedną kolejową — a drugą wojskową — które zaopatrują całe miasteczko w światło elektryczne.

Pozatem kolejarze mają swoją salę teatralną i kino.

Otóż tego wszystkiego brak Wilejce — miasteczku ładnie i regularnie zabudowanemu.

Czem to wytłumaczyć — trudno narazie powiedzieć.

W każdym razie winny wilejskie władze komunalne wziąć się energiczniej do pracy i pod tym względem choćby dorównać temu mizernemu Mołodecznu — od niedawna zaledwie wyniesionemu do godności „miasta powiatowego".

Może teraz na czasie będzie przypomnieć panu burmistrzowi wilejskiemu, iż przed dwoma laty odrzucił propozycję pewnego towarzystwa — mającego zamiar założyć elektrownię w Wilejce — obiecując uskutecznić to kosztem i na korzyść Magistratu.

Tak zwykle bywa!..

W. M. C-ski.

MOŁODECZNO.

Echa 3 Maja.

Uroczystości obchodu 3 Maja rozpoczęły nabożeństwa: w kościele, cerkwi i synagodze, poczem odbyła się defilada z udziałem 86 p. p., Związku Strzeleckiego, hufca harcerskiego, straży ogniowej oraz organizacyj młodzieży.

Po południu z inicjatywy Zw. Strzeleckiego odbyły się zawody strzelecko-sportowe (biegi, rzut kulą, rzut granatem, skok w dal), w których pierwsze nagrody zdobyli starannie wyćwiczeni strzelcy. Uroczystości zakończył mecz footbalowy, oraz wieczory towarzyskie w Domu Ludowym i Ognisku Kolejowem. (b)

KRAŚNE.

Po uroczystych nabożeństwach w świątyniach miejscowych wyznań, odbyła się defilada, w której uczestniczyły stacjonowane oddziały wojska, Związek Strzelecki, oraz miejscowe organizacje.

Uroczystości zakończyły: koncert i przedstawienia teatralne w Domu. Ludowym. (b.)

TURMONTY.

Pożar.

Onegdaj w czasie burzy uderzył piorun w dom Iwanowa w m. Turmonty, powodując pożar, który wskutek silnej wichury zagrażał sąsiednim domostwom.

Zaalarmowany stacjonujący w Turmontach oddział K. O. P. i miejscowa straż pożarna pożar umiejscowili.

LANDWARÓW.

Nieszczęśliwy wypadek.

Dn. 16 b. m. w fabryce drutu i gwoździ „Platyna" w Landwarowie uszkodził sobie piłą rękę podczas pracy Kazimierz Mikuta, lat 17. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielono poszkodowanemu na miejscu, a następnie odwieziono go do Wilna.

BUJWIDZIE.

Tragiczne skutki libacji.

Dn. 15 b. m. po libacji w domu Emilji Rawdo, zam. w Bujwidzach, zmarł nagle prawdopodobnie wskutek nadmiernego użycia alkoholu Jan Borowski, lat 45.

TROKI.

Aresztowanie złodziei.

Policja aresztowała cygana Władysława Sokołowskiego i Jana Janczenina, mieszkańca wsi Wasiluki, gm. trockiej, którzy, jak ustaliło policyjne dochodzenie, skradli w nocy z 23 na 24 ub. m. klacz, należącą do Racheli Olszewskiej ze wsi Zaleszczyzna, gm. trockiej. Sokołowski zbiegł.

Janczanina przekazano sędziemu śledczemu.

PROZOROKI.

Pożar.

Dn. 16 b. m. we wsi Bułachy gm. prozorockiej wskutek wadliwego stanu komina spaliła się strzecha słomiana domu mieszkalnego Pawła Bułacha. Straty 150 zł.

DOŁHINÓW.

Śmiertelne pobicie staruszka.

Dn. 11 b. m. mieszkaniec leśniczówki Olary, gm. ilskiej, Antoni Iwaszkiewicz pobił pastucha Piotra Sierotko, lat 70, m-ca wsi Mikulina gm. dołhinowskiej, który wskutek pobicia zachorował i w dn. 17 b. m. zmarł.

Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 20-go maja 1927 r.

w hurcie.

	w Wilnie
Ziemiopłody:	
Żyto za 100 klgr.	51—55
Owies	45—47
Jęczmień browarowy	49—53
„ na kaszę	45—47
Pszenica	60—63
Oleje:	
lniany	2.25
pokost	2.60
makuchy	43

W detalu:

Mąka amer. za 1 kg.	110—130
„ żytnia 50 proc.	90—100
„ razowa	—
Mięso	
wołowe za 1 kg.	2.40—2.60
cielęcina	1.80—2.00
baranina	2 50—2.60
wieprzowina	3.00—3.20
gęsi	12—13
kaczki	6.00—8.00
indyki	20—22
Tłuszcze:	
słonina kraj. 1 gat.	4.00—4.40
smalec wieprzowy	4.50—4.80
Nabiał:	
masło niesolone	7.00—7.50
„ solone	5.50—6.00
śmietana za 1 litr	2.00—2.20
twaróg	1.50—1.80
Jaja za 10 sztuk	1.20—1.40
Skóry:	
miejsc. wyrob. (podeszwa) za 1 kg.	10.00—14,00
chrom za stopę	2.70—4.50
gemza „	4.50—6.50
Drzewo wóz: sosna	10—14
brzoza	11—14

Ceny na giełdzie warszawskiej:

Żyto 100 kgl.	53—54
Pszenica	62—63
Jęczmień browar.	48
Jęczmień na kaszę	—
Owies	46,50

Giełda Wileńska w dniu 20. V. r. b

	żąd.	płac.	tranz.
8% L. Z. Państ. B-ku Roln. za 100 zł.	—	1,59 (92%)	
Listy zastaw. Wil. B. Ziemsk. zł. 100	50,90	50,70	—

Giełda Warszawska w dniu 20 V. b r.

I. Waluty

	sprzedaż		kupno
Dolary	8,92	8,94	8,90

II. Dewizy

Londyn	43,43	43,54	43,32
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Paryż	35,—	35,09	34,91
Praga	26,52	26,56	26,44
Genewa	172,02	172,45	171,59
Rzym	48,95	49,07	48,83

AKCJE

Bank Handlowy	7,90
Bank Polski	155—152,50—153
Związ. spółek zarobk.	96—96,50
Lilpop	44,25—33—33,50
Ostrowiec	82,25
Modrzejów	10,50—10,15—10,25

Z za kulis kinematografu.

Pokaz pracy atelier'owej.

W „Sali Plastyków", przed estradą ustawione stoją dwa „Jupitery" (duże lampy węglowe z reflektorami) i „robią dzień". Za niemi, w cieniu ustawiony filmowy aparat fotograficzny, którego korbkę kręci co chwilę p. operator. Na estradzie w jaskrawym blasku wspomnianych „Jupiterów" przechadzają się piękne panie po jednej na raz, zmieniając się kolejno i w coraz innych, coraz efektowniejszych występując toaletach od „Braci Szumańskich". To „rewja mód", którą niebawem ujrzymy na ekranie. Tymczasem asystujemy przy narodzinach tego filmu, demonstrowanych nam przez młode, ale ruchliwe i pomysłowe tow. „Światfilm".

Syk—gaśnie jeden z „Jupiterów" to dopaliły się węgle, przerwa, trzeba założyć nowe. Wkrótce ciąg dalszy. Publiczność na sali przy stolikach siedząca nie wie co piękniejsze czy panie czy toalety, wszyscy obserwują z zajęciem. Personel atelier ciągle w nerwowym ruchu. Mechanicy raz poraz poprawiają lampy, p. reżyser rzuca uwagi, poprawia, ustawia, dyryguje, p. operator kręci korbką aparatu i t. d.—jednem słowem jak w Holywood. Mimowoli przychodzą na myśl opisy stamtąd. Wrażenie to potęgują próby „fotogeniczności" różnych amatorów aspirujących do karjery filmowej oraz tańce plastyczne p. Kwiatkowskiej. I jedne i drugie poprzedzają i przeplatają „rewję mód".

Pokaz zaczęty o g. 22-ej m. 30 skończył się po 2-ej nad ranem. Mimo późnej pory publiczność przez cały czas obserwowała demonstracje z niesłabnącem zainteresowaniem.

*

Działalność „Światfilmu" spotkała się u centralnych władz z b. życzliwem zainteresowaniem a nawet pewnem poparciem, które na razie przejawiło się w zwolnieniu tow. od niektórych formalności, względnie w b. znacznem przyśpieszeniu ich załatwienia. Z całem uznaniem należy podkreślić życzliwość a także i poparcie, których nie szczędzą nowopowstałej placówce w zrozumieniu jej znaczenia na gruncie wileńskim, pp. wojewoda Raczkiewicz i wice-wojewoda Malinowski.

sk.

Odezwa

w sprawie „Tygodnia Morskiego".

W dziewiątym roku istnienia Państwa Polskiego zagadnienie żeglugi polskiej na morzu przyjęło kształty realne.

Po szeregu prób dokonanych przez jednostki, Rząd Rzeczypospolitej skierował tworzenie floty narodowej na właściwe tory, biorąc czynny udział w tworzeniu Towarzystwa „Żegluga Polska" Sp. Akc. i w kupnie pięciu dużych okrętów handlowych (Poznań, Toruń, Katowice, Kraków, Wilno).

Polska bandera handlowa na morzu jest najlepszem stwierdzeniem przedsiębiorczości gospodarczej Państwa Polskiego i służy najżywotniejszym interesom gospodarczym narodu polskiego, zdobywając dla niego nowe rynki zbytu, nowe źródła zarobku.

Inicjatywa Rządu nie może i nie powinna pozostać bez czynnego poparcia całego narodu.

Bez wysiłków całego społeczeństwa usiłowania Rządu nie mogą osiągnąć zamierzonego celu.

Wyrazem zorganizowanej w tym kierunku woli zbiorowej jest *Liga Morska i Rzeczna*.

W wspólnych wysiłkach całego narodu do utworzenia potęgi Państwa na drodze rozwoju floty narodowej, także wierne swej tradycji Wilno musi wziąć wybitny udział.

W tym celu Wileński Oddział Ligi Morskiej i Rzecznej zwraca się do wszystkich obywateli o poparcie zamierzeń Ligi przez wzięcie udziału w nadchodzącym *„Tygodniu Morskim"* w Wilnie.

Tydzień Morski (od dn. 22 do 29 maja włącznie) ma za zadanie budzenie rok rocznie świadomości znaczenia morza dla Polski i tworzenia funduszów potrzebnych na realizowanie planów Ligi.

Każdy wilnianin powinien przeto poprzeć Tydzień Morski i przyczynić się do powiększenia funduszów Ligi Morskiej i Rzecznej, która na swej banderze wypisała hasło morskiej potęgi Polski.

Zarząd
Oddział Ligi Morskiej i Rzecznej w Wilnie.

Wilno, dn. 21. V. 1927 r.

Popierajcie T-wo Przeciwgruźlicze!

Z Komitetu Obchodu Koronacji Cud. Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komitetu Obchodu Koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej. Zebraniu przewodniczył J. E. ks. biskup Michalkiewicz.

Przedstawiciele poszczególnych sekcyj kolejno zabierali głos, informując Komitet o stanie pracy, oraz coraz to nowych projektach, zmierzających bądź to do uświetnienia lipcowej uroczystości, bądź też należytej organizacji obchodu, objęcia opieką pielgrzymów, zapewnienia im ulg i pomocy zarówno w samej podróży, jak też podczas pobytu w naszem mieście.

Sekcja komunikacyjna uzyskała już od M-stwa Kolei przyrzeczenie udzielenia pątnikom zniżki kolejowej (33%). Pozatem Komitet uchwalił wystąpienie do władz, celem zapewnienia miastu żywności, jak również niedopuszczenia do lichwy i to zarówno żywnościowej, jak i mieszkaniowej.

Należy nadmienić, że Dowództwo O. K. III zaofiarowało się z dostarczeniem odpowiedniej ilości kuchen polowych, z których będą mogły korzystać rzesze pątników.

Prof. Ruszczyc imieniem sekcji artystyczno-dekoracyjnej informował zebranych o daleko już posuniętych pracach przygotowawczych związanych z dekoracją placu Katedralnego i Ostrej-Bramy, ulic, przez które będzie się kierował pochód, jak również o imprezach artystycznych specjalnie przeznaczonych dla szerokich mas ludności.

Projektowane przez prof. Ruszczyca, który pracuje w ścisłym kontakcie z prof. Kłosem i prof. Krasnodębskim, imprezy, zapowiadają się nader efektownie. Jak się dowiadujemy udział katolickiej ludności Litwy Kowieńskiej nie jest dotychczas zdecydowany. (b).

Nie dba o swoją ojczyznę ten, kto nie jest członkiem Ligi Morskiej i Rzecznej.

Z całej Polski.

Nowy sposób agitacji wyborczej.

Jak donoszą z Warszawy, w związku ze zbliżającemi się wyborami do warszawskiej Rady Miejskiej Komitet Wyborczy socjalistycznej partji żydowskiej „Bund" w Warszawie przygotował wielki 500 metrowy film agitacyjny z życia robotniczego Warszawy. Film ten, który wywołał zrozumiałe zainteresowanie, jest codziennie bezpłatnie demonstrowany w różnych dzielnicach Warszawy. W pierwszym dniu demonstrowania filmu, obejrzało go na 7 seansach 3000 wyborców.

Film ten wciąż ściąga wielkie masy widzów. (cz)

Rozwiązanie wszystkich starych Rad Miejskich.

Prasa warszawska donosi, że na odbytej dn. 18 b. m. w starostwie warszawskiem konferencji w sprawie zwalczania bezrobocia, p. starosta warszawski oznajmił, że w czerwcu b. r. mają być rozwiązane wszystkie stare Rady Miejskie w kraju.

KRONIKA.

Sobota **21** maja

Dziś: Wiktora M.
Jutro: Heleny i Julji P. M.
Wschód słońca—g. 3 m. 39
Zachód „ g. 19 m. 24

WOJSKOWA

— **Stan zdrowia kpt. Orlińskiego.** Jak już podawaliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego pisma, przed kilkoma dniami sławny pilot kpt. Orliński uległ pod Lidą wypadkowi motocyklowemu, który spowodował ogólne potłuczenie ciała.

Kpt. Orliński został przewieziony do szpitala Ujazdowskiego w Warszawie i według zapewnień lekarzy nic poważniejszego mu nie grozi.

— **Inspekcja oddziałów K. O. P.** Zastępca D-cy K. O. P. pułk. Drzewicki w towarzystwie szefa sztabu VI-ej Bryg. K. O. P. kpt. Słabickiego przeprowadził inspekcję 19-go i 20-go Baonu K. O. P.

— **Urlop D-cy 1-ej Dywizji Leg.** Dowódca 1-ej Dywizji piechoty Legjonów gen. bryg. Popowicz wyjechał na 6-cio tygodniowy urlop do Buska. W czasie jego nieobecności zastępować będzie pułk. Kruszewski d-ca piechoty dywizyjnej.

— **Komendant garnizonu N.-Wilejki** pułk. Kunicki wyjechał na ćwiczenia aplikacyjne. Komendę garnizonu objął pułk. Górski, d-ca 19 p. a. p.

— **Wejście cywilnych osób do koszar 1 i 5 p. p. Leg.** Wobec częstokrotnie powtarzających się nieporozumień na tle nieposiadania przepustek między wartownikami a osobami cywilnemi, które bądź zamieszkują w koszarach (rodziny ofic. i pod.) lub chcą odwiedzić znajomych zamieszkałych w koszarach, dowódca 5 p. p. Leg. wydał rozkaz normujący tę sprawę w sposób następujący:

1) Wszyscy oficerowie i podoficerowie, których rodziny zamieszkują w koszarach, winni postarać się u swych władz o przepustki dla członków swych rodzin.

2) Osoba cywilna, pragnąca wejść do koszar, przedstawia komendantowi warty sprawę w jakiej chce wejść lub podaje nazwisko osoby, którą pragnie odwiedzić. Komendant warty wysyła łącznika do zainteresowanej osoby, ta zaś winna wystarać się o przepustkę.

3) Osoba cywilna, wchodząca do koszar w towarzystwie oficera lub podoficera nie potrzebuje przepustki, jednakże wprowadzający bierze całkowitą odpowiedzialność za daną osobę,

Osoby, które znajdują się bez przepustek w obrębie koszar i nie będą mogły wytłumaczyć powodu swej obecności w koszarach, zostaną zatrzymane i oddane w ręce policji.

HARCERSKA.

— **Zjazd Oddz. Wil. Zw. Harcerskiego.** W niedzielę dnia 22-go maja b. r. w sali Śniadeckich U. S. B., odbędzie się Zjazd Wil. Oddz. Zw. Harcerskiego.

Program Zjazdu następujący: O godz. 9 min. 30 msza św. w kościele Św. Michała (ul. Wolana). O godz. 10 min. 20 defilada drużyn harcerskich przed starszyzną i gośćmi. O godz. 11 otwarcie Zjazdu przez J. E. ks. biskupa Władysława Bandurskiego, przewodniczącego Zarządu Oddziału.

Wybór Prezydjum Zjazdu.

Obrady Zjazdu z następującym porządkiem dziennym:

1) Piętnastolecie Harcerstwa druh Puciata.
2) Sprawozdanie Zarządu Oddziału p. Narwoysz.
3) Sprawozdanie kasowe Zarządu Oddziału, p. Rozwadowski.
4) Sprawozdanie Komendy Chorągwi Żeńskiej druhna E. Gulbinowa.
5) Sprawozdanie Komendy Chorągwi Męskiej, druh J. Grzesiak.
6) Wybory.
a) Zarządu Oddziału.
b) Komisji Rewizyjnej.
c) Sądu Harcerskiego.
Zakończenie Zjazdu.

ZJAZDY.

— **Pierwszy Ogólno-Krajowy Zjazd Księgowych.** Uczestnicy Zjazdu, wyznaczonego na 5-go i 6 czerwca r. b. korzystają w drodze powrotnej z ulgi kolejowej w rozmiarze podwójnym, w myśl p. 6 działu E. rozdz. I części II taryfy osob. i bag., czyli płacą w pociągach osob. lub mieszanych: a) w wag. kl. III połowę taryfy kl. IV. b) w wag. kl. II połowę taryfy kl. III. c) w wag. kl. I połowę taryfy kl. II-ej.

Odpowiednie formularze uprawniające do korzystania z tej ulgi, wydawane będą podczas Zjazdu w Warszawie przez Komitet Zjazdowy.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Krawcy żądają podwyżki,** 23 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w Centrali Zw. Chrześcijańsko-Zawodowych (Świętojańska 3) zebranie Związku Pracowników Krawieckich. Przedmiotem narad będzie sprawa podniesienia o 25 proc. dotychczasowych zarobków. (s)

Z POGRANICZA.

— **Pożar po stronie sowieckiej.** Dnia 19-go w nocy widziano w pasie przygranicznym w rej. Budsławia olbrzymi pożar po stronie sowieckiej w odległości 5 klm. od granicy. W czasie trwania pożaru słychać było detonacje.

— **Wydanie ojcobójcy.** Dnia 18-go b. m. władze sowieckie doprowadziły do posterunków K. O. P. Malkiewicza Aleksandra, który dnia 26-go kwietnia b. r. zamordował we wsi Kiskorty gm. kurzenieckiej, ojca swego Nauma, poczem zbiegł do Rosji Sowieckiej. Malkiewicza odesłano posterunkowi policji w Budsławiu.

— **Przyłapanie przemytników.** W rejonie Miżan patrol K. O. P. przytrzymał trzech osobników usiłujących przekroczyć nielegalnie granicę z Polski do Litwy i przemycić większą ilość soli.

Przemytników wraz z solą przekazano władzom administracyjnym.

NADESŁANE.

— **Książka adresowa.** W tych dn. wyszła z druku handlowa księga adresowa p. t. „Wilno" na rok 1927/28 (4-ty rok wydawnictwa).

Książka ta zawiera szczegółowy wykaz firm handlowych i przemysłowych m. Wilna, ułożony według branż. Oprócz tego są spisy lekarzy, lekarzy-dentystów, adwokatów, inżynierów etc.

Dla większego rozpowszechnienia książki „Wilno" zagranicą wszystkie tytuły oprócz polskiego są w językach niemieckim, francuskim i angielskim.

Księga „Wilno" zawiera nader cenne wiadomości dla osób, interesujących się stosunkami handlowemi w Wilnie.

Książkę „Wilno" nabyć można we wszystkich księgarniach oraz na dworcach kolejowych.

— **Zasilenie funduszów T-wa Przyjaciół Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie.** Ciągnienie loterji fantowej oraz czarna kawa, odwołane w dn. 7 b. m., odbędą się dziś w sali T-wa Kresowego, Zawalna Nr. 1. Początek o godz. 6-ej wieczorem.

Dochód przeznacza się na rzecz niezamożnych uczniów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie.

4407

RÓŻNE.

— **Pątnicy litewscy na uroczystości Koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej.** Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, polskie władze administracyjne nie będą stawiały żadnych przeszkód pątnikom litewskim, którzy zechcą przybyć do Wilna na uroczystość Koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej, która się odbędzie w dniu 2 lipca b. r.

Oczywista nie zostaną wpuszczeni w granice Rzeczypospolitej ci, którzy działali na szkodę państwa polskiego i w Wilnie pod pretekstem udziału w uroczystościach chcieliby uprawiać robotę antypaństwową.

Teatr i muzyka.

— **„Reduta" na Pohulance. Przegląd repertuaru.** Dziś—III recital fortepianowy G. Ginsburga.

— Jutro o godz. 4-ej popoł. „W małym domku" T. Rittnera.

— Jutro o godz. 8-ej wiecz. „Uciekła mi przepióreczka St. Żeromskiego. Ceny zwykłe.

— Poniedziałek—„Sen" F. Kruszewskiej.

— Wtorek — „Przechodzień" B. Katerwy.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia").**

— Dziś i jutro „Jutro pogoda" amerykanska krotochwila Hopwooda.

— **Przedstawienie popołudniowe.** Jutro komedja Devala „Simona" z M. Malanowicz-Niedzielską w roli tytułowej. Początek o godz. 4 m. 30 popoł.

— **Poranek-koncert w Teatrze Polskim.** Jutro o godz. 1-ej popoł. na koncercie-poranku, który odbędzie się w Teatrze Polskim wystąpią wybitne śpiewaczki: Elza Igdal (sopran) i Marja Skowrońska (mezzo-sopran). Program bogaty i nader interesujący. Akompanjuje Rafał Rubinsztejn.

Ceny miejsc od 30 gr.

Na wileńskim bruku.

— **Zmarł nagle** z powodu wady serca Justyn Cybulski z ul. Subocz 25.

— **Podrzutek.** Dozorczyni domu nr. 10 przy ul. Jakóba Jasińskiego Lichodziejewska Agata, znalazła podrzutka płci męskiej w wieku około 2 tygodni, przy którym znaleziono kartkę z napisem: „dziecko urodzone 1. V. 27 r. i ochrzczone Józef". Podrzutka skierowano do Dzieciątka Jezus.

— **Obfity połów.** Wywiadowcy Urz. Śledcz. zatrzymali Bejlę Kapłana i Chaima Grynblata zam. Konarskiego 48, z rzeczami pochodzącemi z kradzieży sklepowych na „szopenfeld".

Po przeprowadzonem dochodzeniu ustalono, że część rzeczy ujawnionych podczas rewizji osobistej w mieszkaniu wymienionych skradziono u Fani Baran zam. Rudnicka 4, oraz w firmie „Jankowski i S-ka" ul. Wielka 32.

Wymienieni wyżej zatrzymani w dn. 19 b. m. zostali skierowani do władz sądowych.

— Funkcjon. I komis. P. P. m. Wilna zatrzymał Władysława Krowickiego, zam. Nowoświecka 9, przy którym znaleziono klarnet i spodnie granatowe, pochodzące z kradzieży.

— Pozatem wyw. Urz. Śl. zatrzymali zawodowego złodzieja Aleksandra Łabanowa, bez stałego miejsca zamieszkania, z 2 kurami, pochodzącemi z kradzieży.

— Kradzieże. Kościuszkiewiczowi Wilhelmowi zam. Szeptyckiego 10, woźnemu szkoły powszechnej żydowskiej, mieszczącej się przy tejże ulicy pod Nr. 13, skradziono maszynę do szycia wartości 600 zł.

— Na st. kol. Wilno skradziono z wagonu towarowego 195 klg. oleju rycynowego, 2 worki żyta i 1 worek siemienia. Wartość narazie nie określona.

SPORT.

Międzyklubowe zawody lekkoatletyczne.

Jak już donosiliśmy w dniach 25 i 26 maja b. r. odbędą się w Wilnie międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, które zakończą dwutygodniowy okres pracy p. Norlinga trenującego z takim pożytkiem wileńskich sportsmanów i wileńskie sportsmanki.

W zawodach tych wezmą poraz pierwszy udział panie głównie z dwóch towarzystw sportowych: Makabi i A. Z. S.-u.

Ogólne zainteresowanie budzą zawodniczki Makabi, które jak się zdaje ustanowią kilka rekordów okręgowych pań.

Jedynemi poważniejszemi przeciwniczkami ich będą prawdopodobnie członkinie A. Z. S-u.

W najbliższą niedzielę odbędą się eliminacyjne zawody wewnętrzne, celem ustalenia składu poszczególnych zespołów klubowych.

Zainteresowanie się lekkoatletyką stale wzrasta, co daje gwarancję podniesienia się ogólnego poziomu tej, jak ją słusznie określono: „królowy sportów".

Zawody strzeleckie z broni małokalibrowej dla stowarzyszeń p. w. i towarzystw sportowych.

W dniu 22-V b. r. odbędą się na strzelnicy na górze Boufałłowej drugie zkolei zawody strzeleckie z broni małokalibrowej organizowane przez ośrodek w. f. dla stowarzyszeń p. w. i towarzystw sportowych.

Początek zawodów o godz. 11 punktualnie. Zbiórka zawodników o godz. 10 m. 30.

Mecze piłki nożnej o mistrzostwo klasy A.

Ognisko—Makkabi.

Dzisiaj o godz. 16-ej na boisku Makkabi odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A w drugiej turze.

Poprzedzą o godz. 14-ej zawody o mistrzostwo klasy B. W. K. S. Czarni 85 p. p. — Makkabi II.

W. K. S. Pogoń—1 p. p. Leg.

W niedzielę o godz. 16. m. 30 na boisku przy ul. Wiwulskiego rozegrają mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A. W. K. S. Pogoń—1 p. p. Leg.

Poprzedzi przedmecz 1 p. p. Leg. II. Ognisko II.

Tragiczne następstwa lekkomyślności żołnierzy.

W ostatnich dniach na skutek przesunięcia oddziałów wojskowych z Wilna i przyjazdu innych do Wilna tabory, magazyny i t. p. były załadowywane i rozładowywane na rampie kolejowej t. zw. poleskiej.

Obok na placu i na samej rampie leżało mnóstwo porozrzucanych niewystrzelonych gilz od naboi, jak również nie brakło i ostrych naboi, które zbierali młodzi chłopcy, urządzając sobie zabawę przez wrzucanie ich do ognia.

Jednym z amatorów takiej zabawy był 17-letni Stasiłowicz Franciszek (Bracka 11).

Po nazbieraniu większej ilości gilz, część z nich wystrzelał przez wrzucenie do ognia, lecz to go znudziło i wynalazł nowy sposób strzelania przez uderzanie kamieniem w gilzę.

W czasie takiej strzelaniny odłamek gilzy trafił stojącą obok 6 io letnią Marję Narkowicz, w okolice lewej strony brzucha, przebijając jelito cienkie i grube i uszkodzając nerki.

Narkowiczówna została przewieziona do szpitala gdzie natychmiast dokonano operacji i wyjęto odłamek. Stan Narkowiczówny jest groźny i niema nadziei utrzymania jej przy życiu.

Stasiłowicza przekazano sędziemu śledczemu do dyspozycji.

Mamy nadzieję, że władze wojskowe przeprowadzą energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców lekkomyślnego rozrzucania materjałów wybuchowych i narażania skarbu państwa na straty.

Rozmaitości.

Sredniowieczne uchwały rabinów. Na posiedzeniu plenarnem Zarządu Związku Rabinów odbytem parę dni temu w Warszawie uchwalono między innemi uznać film „Ben Hur" (niedawno wyświetlany w Wilnie) za antyreligijny. Ponadto postanowiono uznać wspólne plaże dla kobiet i mężczyzn za instytucję niemoralną. (cz)

Nowy rozkład jazdy pociągów.

Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych zawiadamia, że, w związku z wprowadzeniem w życie od 15 maja r.b. nowego rozkładu jazdy o północy z d. 14 na 15 maja, niżej podane pociągi osobowe odejdą z Wilna według następującego zmienionego rozkładu jazdy, a mianowicie:

a) pociąg osob. Nr. 411 komunikacji Wilno — Mołodeczno, odchodzący z Wilna o godz. 22.15, w dniu 14.V nie odejdzie, a natomiast odejdzie tegoż dnia, jako pociąg nadzwyczajny, Nr. 411-A o godz. 22.25,

b) pociąg osob. Nr. 551 komunikacji Wilno—Królewszczyzna odchodzący z Wilna o g. 21.50, dnia 14.V nie odejdzie, a natomiast tegoż dnia odejdzie, jako pociąg nadzwyczajny, Nr. 551-A o g. 22.

c) pociąg pośpieszny Nr. 708 komunikacji Zemgale — Warszawa Gł., odchodzący z Wilna o g. 22.25, w dniu 14.V nie odejdzie, a natomiast tegoż dnia odejdzie pociąg nadzwyczajny Nr. 708-A o godz. 22.35.

Wszystkie pozostałe i niewymienione wyżej pociągi odejdą z Wilna w dniu 14.V według starego rozkładu jazdy.

Od 15.V zaś będą przybywały i odchodziły według nowego rozkładu jazdy następujące pociągi:

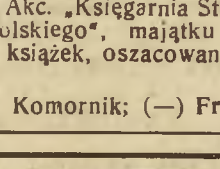
PRZYJAZD DO WILNA.				ODJAZD Z WILNA			
NNr. poc.	godz.	min.	ZE STACJI	NNr. poc.	godz.	min.	DO STACJI
707	8	25	Warszawa Gł. przez Grodno	707	8	45	Zemgale
708	22	02	Zemgale	708	22	35	Warszawa Gł. przez Grodno
711	7	45	Warszawa—Wilno przez Grodno	712	19	00	Warszawa—Wilno przez Grodno
713	19	30	Warszawa—Wilno przez Grodno	713	20	02	Zemgale
714	7	45	Zemgale	714	8	20	Warszawa—Wilno przez Grodno
312	23	50	Łuniniec przez Lidę	311	6	15	Łuniniec przez Lidę
354	7	55	Lida	351	13	25	Lida (w niedziele i dni świąt.)
				353	16	05	Lida (w dni robocze)
412	6	05	Mołodeczno	411	22	25	Mołodeczno
452	18	40	Mołodeczno	451	9	50	Mołodeczno
512	19	05	Królewszczyzna (w poniedziałki, czwartki i soboty)	511	11	45	Królewszczyzna (w niedziele, środy i piątki)
552	5	40	Królewszczyzna	551	22	00	Królewszczyzna
				727	13	30	Nowo Święciany (w niedziele i dni świąteczne)
730	21	00	Nowo Święciany	729	16	00	Nowo Święciany (w dni robocze
818	11	25	Warszawa Wsch. przez Lidę	817	18	50	Warszawa Wsch. przez Lidę



Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie **FRANCISZEK LEGIECKI, zamieszkały** w m. Wilnie **przy ulicy Jakóba Jasińskiego Nr. 1, m. 3,** zgodnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 27-go maja 1927 roku o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do Sp. Akc. „Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego", majątku ruchomego, składającego się z książek, oszacowanego na sumę zł. 4.300.

508/VI Komornik; (—) Fr. Legiecki.



Ogłoszenie.

Dnia 21 czerwca 1927 roku o godz. 11-ej w maj. Pohoszcze, gminy opeskiej, pow. brasławskiego, odległego od stacji kolejowej Opsa 7 kilometrów, odbędzie się licytacja na sprzedaż lokomobili należącej do Skarbu Państwa. Lokomobila firmy „Lejston", palenisko wewnętrzne gług 863 m/m, szereg. 810 m/m, powierzchnia rusztów 0,7 m ^{2}, cisnienia robocze 7 atm., powierzchnia ogrzewania kotła 15 m. ^{2}, typ kotła stały, lokomobila w stanie dobrym i nadaje się do natychmiastowego użytku. Cena wywoławcza zł. 10.000 (zł. dziesięć tysięcy); w dniu przetargu reflektanci złożą na ręce wójta gminy opeskiej wadjum w kwocie zł. 500, która po odbytym przetargu zostaną zwrócone. Bliższych szczegółów udziela Urząd gminy opeskiej, pow. Brasławskiego ustnie— na rządanie pisemnie za opłaconą odpowiedzią. 4411-2

Wydawca Tow. Wydaw. „Pogoń" [illegible]
Tow. Wyd. „Pogoń", Druk. „Pax", ul. Św. Ignacego 5.
Redaktor w/z A. Paranowski